

Uzasadnienie

Zaskarżona decyzja w sposób rażąco narusza prawo zarówno w sposób formalny jak i materialny. Naruszone zostały zarówno zasady ogólne postępowania administracyjnego jak i szczegółowe instytucje prawne tej procedury.

Decyzja narusza zasadę praworządności wyrażoną na początku art. 7 KPA –

W omawianej sprawie popełnionych zostało szereg formalnych błędów w toku postępowania administracyjnego, które szczegółowo zostaną przedstawione poniżej, iż trudno uznać, iż prowadzący sprawę organ stał na straży praworządności.

Ponadto naruszona została zasada uwzględnienia z urzędu interesu społecznego i słusznego interesu obywateli. W toku postępowania organ stał właściwie tylko i wyłącznie na straży interesu inwestora przyjmując bezkrytycznie wszelkie zgłaszane przez niego dowody, a praktycznie pomijając i odrzucając te, które przedstawione zostały przez inne strony postępowania administracyjnego, bądź inne podmioty, które uczestniczyły w tym postępowaniu.

Ponadto wnioski mieszkańców, o nie wydawanie zgody na zlokalizowanie planowanej inwestycji w Kokoszkach, kierowane były nie do organu wydającego decyzję zezwalającą na realizację przedsięwzięcia, a do organu wydającego decyzję określającą uwarunkowania dotyczące zabezpieczenia środowiska przed szkodliwym oddziaływaniem. Powodowało to marginalizowanie obaw i problemów zgłaszanych przez mieszkańców, a w efekcie nie ujęcie ich w decyzji środowiskowej.

Wreszcie decyzja narusza zasadę prawdy obiektywnej. Zasada ta jest kolejną zasadą wynikającą z art. 7 KPA –

Zmierzając do ustalenia prawdy obiektywnej organ nie jest ograniczony wnioskami stron przy badaniu okoliczności sprawy, jak to jest w postępowaniu cywilnym. W postępowaniu administracyjnym wręcz przeciwnie, z urzędu zmierza do pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego. Z urzędu zbiera więc materiały dowodowe, określa okoliczności faktyczne, jakie uważa za istotne dla sprawy oraz dopuszcza dowody na te okoliczności. Poza samym początkiem postępowania w którym organ miał uwagi co do karty informacyjnej – w jego dalszym ciągu nie podejmował już żadnych działań z urzędu, co do wyjaśnienia istoty sprawy, bezkrytycznie uwzględniając wszelkie informacje inwestora i odnosząc się jedynie do uwag i wniosków innych organów uczestniczących w postępowaniu, bądź stron tego postępowania. Przy czym odrzucanie wniosków złożonych przez uczestników postępowania miało często charakter arbitralny – bez szczegółowego merytorycznego uzasadnienia.

Takim sposobem prowadzenia postępowania administracyjnego organ narusza także kolejną zasadę ogólną - pogłębiania zaufania obywateli do organów Państwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 1994 r. przyjął, że „Spełnienie wynikającego z art. 8 KPA wymagania prowadzenia postępowania administracyjnego w taki sposób, aby pogłębić zaufanie obywateli do organów Państwa, jest szczególnie istotne w sprawie, w której uczestnicy postępowania reprezentują rozbieżne lub sprzeczne ze sobą interesy. W takich sprawach szczególna rola uzasadnienia decyzji administracyjnej polega na tym, by przekonać stronę, że jej stanowisko zostało poważnie wzięte pod uwagę, a jeżeli zapadło inne rozstrzygnięcie, to przyczyną tego są istotne powody (sygn. akt III ARN 2/94, publ. OSNP 1994, nr 1, poz. 2). Treść uzasadnienia dla zaskarżanej decyzji w sposób rażąco narusza tę zasadę.

Zawartość tego uzasadnienia narusza także zasadę przekonywania określoną w art. 11 KPA -

Przyjmuje się, iż właśnie w szczególności zasada przekonywania odnosi się do uzasadnienia aktu administracyjnego. Organ powinien starannie i wnikliwie uzasadnić podjęte rozstrzygnięcie zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Uzasadnienie powinno

być także napisane językiem zrozumiałym dla strony, aby mogła ona zaakceptować zasadność przesłanek faktycznych i prawnych, którymi kierował się organ przy załatwieniu sprawy. Z takim stanem rzeczy nie mamy w omawianej sprawie do czynienia.

Przechodząc do szczegółowych kwestii związanych z decyzją Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 8 września 2010 r. o ustaleniu środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia polegającego na budowie zakładu przetwarzania celulozy w Gdańsku przy ulicy Maszynowej 20, działka nr 136/6, zważyć należy, iż w decyzji tej zawarto wielostronicowy opis samego przedsięwzięcia (notabene w pełni powielony z załącznika do niej) oraz prowadzonego postępowania administracyjnego, natomiast w znikomym stopniu odniesiono się merytorycznie do uwag i wniosków zgłaszanych w toku postępowania administracyjnego przez strony postępowania i innych uczestników oraz materialnych przesłanek samego rozstrzygnięcia.

W decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wydawanej po przeprowadzeniu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, właściwy organ obowiązkowo musi określić warunki wykorzystywania terenu w fazie realizacji i eksploatacji lub użytkowania przedsięwzięcia oraz likwidacji (w wydanej decyzji faza likwidacji została całkowicie pominięta), ze szczególnym uwzględnieniem konieczności ochrony cennych wartości przyrodniczych, zasobów naturalnych i zabytków oraz ograniczenia uciążliwości dla terenów sąsiednich. W zaskarżanej decyzji odrębnie określono warunki wykorzystywania terenu w fazie realizacji, a odrębnie w fazie eksploatacji. Pomimo, iż pozornie warunków tych jest bardzo dużo, znaczna ich część w praktyce nie nadaje się do realizacji – są na tyle nieokreślone i niejednoznaczne, bądź odsyłające do innych przepisów prawa powszechnie obowiązującego, iż nie sposób wskazać konkretnych warunków z nich wynikających. Dotyczy to m.in. fazy realizacji przedsięwzięcia punktów a, b, j czy o (jakie uzgodnienie w zakresie gospodarki odpadami?). Podobny charakter mają ogólnikowe warunki związane z fazą eksploatacji przedsięwzięcia – patrz pkt w, x i następne.

W decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wydawanej po przeprowadzeniu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, właściwy organ obowiązkowo określa wymagania dotyczące ochrony środowiska konieczne do uwzględnienia w dokumentacji wymaganej do wydania decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji i udziale społeczeństwa ..., w szczególności w projekcie budowlanym. Natomiast w zaskarżanej decyzji wymagania te zostały określone **przykładowo** (pkt I. 3) . Taki sposób ich określenia (a wskazać trzeba, że jest to serce decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, jej najważniejsza część) powoduje, iż inwestor nie ma obowiązku wdrożyć tych wymagań w życie. Może zastosować te wymienione w decyzji, ale równie dobrze inne, albo też część wskazaną tylko jako przykładową – w ogóle pominąć. Ponadto trudno jest jednoznacznie określić, iż to co zostało przedstawione w pkt I. 3 decyzji to wymagania. Ich ogólnikowość i brak konkretów powodują iż nie są to wymagania o charakterze technicznym, inżynierskim, które można uwzględnić w projekcie budowlanym (patrz np. pkt a czy pkt b). Niedopuszczalnym jest, aby decyzja środowiskowa nie odniosła się do potencjalnych zagrożeń, jakie mogą wystąpić w trakcie eksploatacji instalacji, pozwalając na ich identyfikację dopiero na etapie projektu budowlanego, a nie oceny oddziaływania na środowisko (pkt v). W powyższym kontekście zapis punktu IV. 1 całkowicie nie ma sensu gdyż nałożenie obowiązku ponownej oceny wpływu inwestycji na środowisko jest absolutnie niezbędne.

Biorąc pod uwagę brak wyjaśnienia wszelkich kwestii dyskusyjnych związanych z oceną oddziaływania na środowisko zaskarżanego przedsięwzięcia, za bezzasadne, należy uznać odstąpienie od przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach wydawania pozwolenia na budowę. Taka ponowna ocena mogłaby ponadto upewnić zainteresowane strony i okolicznych mieszkańców, iż dokumentacja budowlana dla

przedsięwzięcia spełnia wymagania określone w ramach tej oceny oddziaływania na środowisko.

Także w dalszej części decyzji trudno jest wskazać jaki związek z zapobieganiem, ograniczaniem oraz monitorowaniem oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko ma wymóg określony w pkt II. 1. a decyzji?

W punkcie I. 2. m oraz I. 3. e decyzja zawiera błąd w zakresie lokalizacji Smęgorzyńskiego Bagna, które jest oddalone od działki 136/6 o ok. 2 km i znajduje się w zlewni innego dopływu Raduni, co powoduje brak jednoznaczności w zapisach całego punktu „m” i „e.” Zapisy punktu I. 3. e określające szczegółowo rozwiązania techniczne w zakresie gospodarki wodami gruntowymi i opadowymi nie korespondują z treścią punktu I. 3. s. Również punkt I. 3.a nie koresponduje z opisem przyjętej technologii, która nie gwarantuje - wg Raportu - zlikwidowania emisji pyłów PM 2,5.

Zaskarżanej decyzji zarzucamy naruszenie art. 107 § 3 KPA. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa. Wskazać trzeba, że pomimo pozornej obszerności, uzasadnienie zawiera wyjątkowo mało treści (zawarto w nim praktycznie, jak już to wskazywano opis przebiegu postępowania). Trudno się w nim doszukać wskazania faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Brak jest też w ogóle uzasadnienia prawnego. Praktycznie rzecz biorąc, jeśli chodzi o uzasadnienie merytoryczne wymogów określonych w decyzji to w uzasadnieniu pojawia się na 25 str. jedno zdanie: „*Na podstawie przedłożonych przez Wnioskodawcę dokumentów oraz po przeanalizowaniu akt w sprawie, a także biorąc pod uwagę uzgodnienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i opinię Państwowego Granicznego Inspektora Sanitarnego W Gdyni tut. Organ ocenił, że przy zastosowaniu środków technicznych ograniczających wpływ inwestycji na środowisko oraz przy spełnieniu warunków nałożonych niniejszą decyzją, przedmiotowe przedsięwzięcie spełni wymagania w zakresie ochrony środowiska*” (Opinia Państwowego Granicznego Inspektora Sanitarnego w Gdyni ????) Tak lakoniczne materialne uzasadnienie należy uznać za absolutnie niewystarczające i nie spełniające wymogów prawnych określonych w KPA.

Ponadto biorąc pod uwagę kilkakrotnie przedkładane uzupełnienia i dodatkowe informacje (m.in. wynikające z rozprawy administracyjnej) do Raportu o oddziaływaniu na środowisko trudno jest wskazać jaka jest ostateczna treść tego Raportu, tym bardziej, że już w toku postępowania pojawiały się rozbieżności pomiędzy Raportem a np. kartą informacyjną. Organ nie zobowiązał wnioskodawcy do dostarczenia ujednoliconej wersji tegoż Raportu. Raport o oddziaływaniu na środowisko jest najważniejszym dokumentem sporządzanym w ramach postępowania, którego zakończenie stanowi decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, determinując przebieg samego postępowania i mając wpływ na wynik sprawy. Obowiązkiem organu jest ustosunkowanie się do Raportu, ocena znaczenia i wartości dowodowej, co wynika z przepisów ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji ... i zasad ogólnych postępowania administracyjnego, w szczególności, czy uwzględnia on wszystkie ewentualne zagrożenia związane z realizacją konkretnego zamierzenia. Ustosunkowanie się organu do Raportu jest znów wyjątkowo lakoniczne: „*Tut. Organ przeprowadził analizę zgodności złożonego przez wnioskodawcę raportu z przepisami prawa oraz ze wskazanym w postanowieniu stwierdzającym obowiązek przeprowadzenia OOS zakresem raportu, w wyniku tej analizy tut. Organ stwierdził, że raport spełnia wymogi wynikające z przepisów prawa oraz nałożone w/w postanowieniem. Raport podlegał również weryfikacji przez PPIS i RDOŚ, który wezwał do uzupełnień raportu. Po uzupełnieniu raportu*

w zakresie wskazanym przez RDOŚ, organy te przyjęły raport do uzgodnień, a tym samym stwierdziły, że jego zakres spełnia wymagania prawa oraz wymagania nałożone w/w postanowieniem”

Organ właściwie zamiast samodzielnej analizy Raportu powołuje się na działania organów współdziałających. Stoi to w sprzeczności chociażby z wynikami rozprawy administracyjnej, co widoczne jest w przypadku analizy protokołu z niej.

Kolejnym zagadnieniem związanym z zaskarżaną Decyzją jest niemożność ustalenia czy zgodnie z wymaganiami przepisów prawnych przeprowadzono procedurę udziału społeczeństwa. Kilkukrotne zmiany terminu składania uwag i wniosków związane zresztą z wyżej wspomnianymi uzupełnieniami do Raportu, niejednoznacznie przedstawione w uzasadnieniu decyzji, uniemożliwiają stwierdzenie prawidłowości działań organu prowadzącego postępowanie. Naruszeniem prawa jest natomiast grupowe odniesienie się do rozbieżnych treściowo wniosków złożonych w ramach tej procedury (str. 21-22 decyzji). Notabene w większości przypadków w uzasadnieniu odniesiono się wyjątkowo ogólnikowo do treści uwag i wniosków składanych w ramach tej procedury, nie uwzględniając ich wartości merytorycznej, lekceważąc w ten sposób ważny w sprawie, głos społeczny.

W trakcie prowadzenia konsultacji żadna grupa społeczna nie wyraziła aprobaty dla planowanej lokalizacji zakładu przetwarzania celulozy w Kokoszkach. Prowadzone postępowanie potwierdziło, że fabryka jest zaliczana do przemysłu chemicznego, a tym samym zgodnie z dyrektywą Rady nr 96/61/WE z dnia 24.09.1996 r. nie może sąsiadować z zabudową mieszkaniową przez co jej planowana lokalizacja jest niewłaściwa. Inwestor oraz Urzędnicy UMG tłumaczą rozgoryczonym mieszkańcom Gdańska, że planowana inwestycja jest zgodna z mpzp oraz polskim prawodawstwem. Uważamy, że analiza określająca przyczyny braku akceptacji społeczeństwa powinna być przeprowadzona w uzasadnieniu decyzji.

Stwierdzić należy, że dodatkowo występują problemy odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu w Raporcie uwzględniono wykonanie szczegółowej analizy elementów wskazanych w Postanowieniu Prezydenta Miasta Gdańska nr WŚ/I/7639/II/204 Ps /2009-2010/AN z dnia 23 lutego 2010 r. oraz jaki dokument można nazwać Raportem w świetle ciągłych uzupełnień i składanych wyjaśnień. Raport w sposób niedostateczny, wygodny dla Inwestora, odpowiedział na polecenia ww. Postanowienia Prezydenta Miasta Gdańska. Wada ta została automatycznie przeniesiona na decyzję.

Wobec odniesienia decyzji środowiskowej do wadliwej i niekompletnej dokumentacji powinna być zastosowana przez organ zasada prewencji wraz z regułą ostrożności ujęte w ustawie Prawo ochrony środowiska art. 6 ust 1 i 2. Zasada prewencji to obowiązek zapobiegania ewentualnemu, negatywnemu oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i zdrowie ludzi, natomiast zasada przezorności to ograniczanie oddziaływań na środowisko, których negatywnych skutków nie można wystarczająco dokładnie przewidzieć. Powyższe musi mieć przełożenie w wydanej decyzji środowiskowej dla planowanej inwestycji.

Pomimo wydanej decyzji nie rozwiązane pozostały problemy dotyczące:

1. wyboru wariantu najkorzystniejszego dla środowiska zgodnie z art. 66, ust. 1, p. 5, ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji

W wydanej decyzji mowa jest o tym, że wariant najkorzystniejszy dla środowiska realizacji inwestycji pokrywa się z wariantem wybranym do dalszego projektowania i jest to Wariant I. Twierdzimy, że Wariant I nie jest wariantem najkorzystniejszym dla środowiska, gdyż według Raportu OOŚ po jego realizacji będą przekraczane normy ochrony środowiska, np. w zakresie hałasu, a także nie ulegnie zmniejszeniu emisja pyłów do powietrza. Wariantem najkorzystniejszym dla środowiska byłby ten, który zakładałby, że jego realizacja spowoduje całkowitą likwidację emisji „włókninek” celulozowych pokrytych polimerem akrylowym.

Takie „włókninki”, działające w podobny sposób jak azbest, będą roznoszone od kilku do kilkunastu kilometrów. Drobinki podrażniającego pyłu przenoszone wiatrem będą wdychane przez ludzi osadzając się na pęcherzykach płucnych i błonach śluzowych przewodu oddechowego powodując poważne zagrożenie dla zdrowia i życia. Aglomeracja Trójmiejska to nie tylko Gdańsk. Organ, a także RDOŚ nie bierze pod uwagę, zagrożenia docierania pyłu celulozowego także do uzdrowiska SOPOT, co spowoduje obniżenie rangi tego, tak ostatnio pięknie i kosztownie odtworzonego kurortu.

2. ochrony zdrowia ludności,

W opracowaniu decyzji nie ma odniesienia do problemu oddziaływania pyłów zawieszonych na zdrowie mieszkańców aglomeracji. Nie wyjaśniono wpływu pyłów na zdrowie społeczeństwa narażonego na ich wdychanie przez całe swoje życie. Fakt, że wg wyliczeń Raportu normy pyłów drobnych PM10 nie będą przekroczone, nie spowoduje braku zachorowań. W emitowanym przez planowany zakład pyłe, frakcja PM 2,5 stanowi ok. 60% z 94 ton pyłów produkowanych rocznie. Powodują one choroby układu oddechowego oraz układu krążenia. Skracają życie średnio o 8 m-cy w Unii, a o 10 m-cy w Polsce. Oświadczenie Pani dr. biol. Stelli Bujak – Pietrek z Zakładu Środowiskowych Zagrożeń Zdrowia, że jej opracowanie dotyczy wpływu włókien celulozy na zdrowie pracowników, jak również osób, które nie są związane zawodowo z obróbką celulozy w świetle oczekiwań mieszkańców jest ogólnikowe i niekompetentne przez co nie likwiduje obaw społeczeństwa artykułowanych w postępowaniu. Niezbędne jest określenie składu chemicznego pyłów i gazów wyrzucanych do atmosfery, które będą wdychane przez społeczność trójmiejską.

3. hałasu,

Zignorowano polecenie Postanowienia Prezydenta z dnia 23. lutego 2010 r. i nie uwzględniono istniejącego i planowanego tła akustycznego. Żaden przepis nie zabrania Inwestorowi wykonania żądanych w Postanowieniu wyliczeń. Konieczne jest dotrzymanie reżimów norm dla rejonu ulic Maszynowej, Cementowej i Nowatorów. Wydana decyzja środowiskowa nie odnosi się do określenia działań (ochrony przed hałasem) zapewniających komfort akustyczny dla okolicznych mieszkańców i szkoły.

4. zabezpieczenia przed penetracją chemikaliów Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr111

Do Raportu przeniesiono opracowanie sprzed wielu lat, kiedy przedmiotowy teren przeznaczony był pod budownictwo mieszkaniowe, które powoduje inne zanieczyszczenia niż planowana inwestycja. Konieczne jest rzetelne opracowanie operatu wodno-prawnego dla warunków pracy planowanego zakładu stosującego w dużych ilościach substancje, które wykazują istotne oddziaływanie szkodliwe dla środowiska i jako takie nie mogą dostać się do wód gruntowych i gruntu. Przy planowanej technologii niewątpliwie dojdzie do skażenia gruntu i wód gruntowych.

Planowana technologia przewiduje niedostateczne oczyszczanie ścieków, co było zgłaszane również w trakcie Rozprawy administracyjnej...

Zbiornik wód podziemnych jest dobrem narodowym i jako taki podlega ochronie, dlatego decyzja środowiskowa powinna w szczególnie staranny sposób nałożyć na inwestora obowiązek ochrony tych wód. Zaakceptowana przez RDOŚ eksploatacja ujęcia wody podziemnej OSOWA do celów przemysłowych jest sprzeczna z interesem społecznym i zapisami Prawa wodnego art. 32. Ponadto znane są fakty zanieczyszczenia wód podziemnych przez infiltrację zanieczyszczeń po orurowaniu studni i w konsekwencji wyłączenie tych ujęć z eksploatacji. Dodatkowo eksploatacja planowanego zakładu będzie trwała wiele lat i zanieczyszczenia będą kumulowały się, co zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia powyżej wymienionych zagrożeń.

5. odbioru i utylizacji odpadów stałych

Raport i wielokrotnie potwierdzone stanowisko Inwestora odbiegają od polecenia Postanowienia. Sprawa odbioru odpadów nie została rozwiązana. Nie podano potencjalnych odbiorców odpadów z terenu planowanego zakładu. Organ przed wydaniem decyzji środowiskowej powinien zażądać uzupełnienia raportu o te dane. W Raporcie brak również charakterystyki odpadów, pominięto też analizę możliwości innego zagospodarowania odpadu jak tylko składowanie. Odpad ze względu na jego skład chemiczny może nie spełniać wymogów określonych dla składowania. Decyzja środowiskowa powinna jednoznacznie wskazać obowiązki inwestorowi w zakresie gospodarki odpadami. Brak analizy postępowania z odpadami stałymi podważa prawidłowość wydanej decyzji środowiskowej.

Ponadto decyzję środowiskową wydaje się po sprawdzeniu zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania terenu.

Wydana decyzja środowiskowa nie jest zgodna z zapisami § 3, ust. 3 obowiązującego miejscowego planu nr ewid. 2210 Kokoszki część zachodnia, gdyż nie nakłada na inwestora obowiązku całkowitego oczyszczania ścieków deszczowych. Planowana technologia nie przewiduje dostatecznego oczyszczania ścieków, co było zgłaszane wielokrotnie, także w trakcie Rozprawy administracyjnej... Zapisy planu wskazują odprowadzenie wód deszczowych i roztopowych po całkowitym ich oczyszczeniu do potoku Strzelniczka poprzez układ kanalizacji deszczowej, rowy odwadniające i planowany zbiornik retencyjny „Kartuska”. Błędna interpretacja mpzp spowodowała, że wody opadowe będą ewakuowane z terenu planowanego zakładu z pominięciem zbiornika „Kartuska”, co jest sprzeczne z założeniami planu.

Punkt 11 karty terenu nr 009 planu miejscowego nr ewid. 2210 dotyczący warunków wynikających z ochrony środowiska przyrodniczego zakazuje lokalizacji zakładów stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. W materiałach merytorycznych nie zostały zdefiniowane przyczyny mogące prowadzić do wystąpienia awarii, przez co, nie zostały nałożone w decyzji środowiskowej wymogi przeciwdziałania im oraz nie zostały nałożone żadne procedury reagowania na ewentualne awarie. Wystąpienie poważnej awarii przemysłowej nie może odnosić się tylko do ilości chemicznych substancji na terenie zakładu. Poważną awarię przemysłową może wywołać wiele przypadków losowych m. in. pożar. Organ wydając decyzję środowiskową powinien dysponować pełną informacją o potencjalnych zagrożeniach wraz z opisem skutków jakie niosą te zagrożenia. Taka informacja jest kluczowa dla wydania decyzji, gdyż może dotyczyć braku zgody na realizację i eksploatację planowanej inwestycji z mocy punktu 11 karty terenu nr 009.

Dodatkowo w wydanej decyzji środowiskowej pominięto problem lokalizacji przedmiotowego przedsięwzięcia na terenie byłego podboju koncentracyjnego KL Stutthof Burggraben z okresu II wojny światowej, którego pozostałości nie zostały do tej pory zinwentaryzowane i opracowane w formie dokumentacji historycznej. Wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach w żaden sposób nie odnosi się do ochrony historycznej tego miejsca, ani do postępowania ze szczątkami ludzkimi, które zalegają w głębi ziemi, o istnieniu których wiedzą okoliczni mieszkańcy.

W uzasadnieniu decyzji brak jest też odniesienia do wniosków końcowych z rozprawy administracyjnej i sposobu ich załatwienia, w szczególności tych związanych z Inwestorem.

Wszystkie powyższe błędy proceduralne i merytoryczne w tej, jakże ważnej z punktu widzenia społecznego oraz ochrony środowiska sprawie, gdzie mamy do czynienia ze

znaczącym oddziaływaniem na środowisko oraz oddziaływaniem na sąsiadujące obszary Natura 2000 powoduje konieczność uchylecia zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia administracyjnego.